

OPIS DOBREJ PRAKTYKI

1. Dane dotyczące podmiotu ubiegającego się o wpis

nazwa inicjatywy	Regionalna Izba Historii i Tradycji
nazwa podmiotu	Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Łysomice
dokładny adres	ul. Warszawska 8, 87-148 Łysomice
gmina	Łysomice
powiat	toruński
województwo	kujawsko-pomorskie
telefon	56 678 32 22, 508 394 503
adres strony internetowej	www.wystawalysomice.pl
faks	56 678 35 05
adres e-mail	marekomuda@wp.pl

2. Charakter podmiotu

Obywatele zorganizowani (zaznacz):

- w radach i komitetach utworzonych przez władze publiczne
- w radach i komitetach zorganizowanych z inicjatywy mieszkańców
- zebraniach wiejskich i sołectwach
- w organizacjach pozarządowych
- nieformalnych grupach obywatelskich
- indywidualne osoby

3. Rodzaj(e) podjętych działań na rzecz realizacji potrzeb społeczności lokalnej (zaznacz):

- realizacja zadań publicznych na zlecenie władz lokalnych
- działalność charytatywna i opiekuńcza
- działalność edukacyjna i wychowawcza
- działalność wspierająca rozwój społeczności lokalnej
- działalność na rzecz podniesienia warunków życia
- działalność na rzecz zachowania i rozwoju lokalnych wartości kultury i tradycji

4. Przedmiot działalności

Uroczyste otwarcie Regionalnej Izby Historii i Tradycji w Łysomicach odbyło się 15 czerwca 2012 r. Organem prowadzącym jest Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Łysomice, natomiast Partnerami są Gmina Łysomice oraz kustosz Adam Kozłowski, do którego należą zbiory oraz pomieszczenia, które wynajmuje na działalność muzealną. W naszej placówce znajduje się około 3000 eksponatów z XIX i początku XX wieku, na które składają się przedmioty gospodarstwa domowego i rękodzieła, artykuły rzemieślnicze, maszyny i narzędzia rolnicze. Ekspozycja zabytków w jednym, ogólnodostępnym miejscu najlepiej ukształtuje świadomość regionalną nie tylko mieszkańcom gminy Łysomice, ale także wszystkim zainteresowanym z Polski i z całego świata. Efektem tego jest zachowanie od zapomnienia dorobku cywilizacyjnego i przekazywanie wiedzy o nim następnym pokoleniom. Zabytkowe eksponaty z dziedziny szeroko pojętej kultury ludowej, tj. zarówno narzędzia stricte rolnicze, jak również inne, używane w wiejskich obojętnościach dziesiątki lat temu (rzemieślnicze, domowego użytku), artykuły dawnego gospodarstwa domowego, charakterystyczne elementy architektoniczne ówczesnych zabudowań gospodarczych podkreślone ustawionymi w izbach manekinami ubranymi w charakterystyczne dla tamtych czasów stroje, dają pełne wyobrażenie o życiu naszych dziadków i pradiadków.

5. Opis działań

Regionalna Izba Historii i Tradycji posiada obecnie około 3000 eksponatów z XIX i początku XX wieku, na które składają się przedmioty gospodarstwa domowego i rękodzieła, artykuły rzemieślnicze, maszyny i narzędzia rolnicze, które zostały w odpowiedni sposób wyeksponowane. Właścicielem zbiorów jest Adam Kozłowski, który od kilkadziesiąt lat jest pasjonatem szeroko pojętej historii Polski oraz historii swojego regionu. Członkowie stowarzyszenia sporządzili inwentaryzację, wykonali zdjęcia i opis oraz wydali katalog tych eksponatów. Od czerwca 2012 r. Regionalna Izba Historii i Tradycji przyjmuje chętnych do zwiedzania, a także do zapoznania się z historią naszych przodków z Ziemi Chełmińskiej. Istnieje również możliwość posmakowania wafli sporządzonych na stuletniej wafelnicy. Inspiracją do utworzenia Regionalnej Izby Historii i Tradycji była realizacja w ramach programu PO KL dwóch projektów: „Historia i tradycja regionu Lokalnej Grupy Działania Ziemia Gotyku” oraz „Interaktywne lekcje historii”. Realizacja tych zadań polegała na przeprowadzeniu kilku lekcji historycznych o naszym regionie i prezentacja wystaw w/w eksponatów. Przez ten dwuletni okres działalności Izby zrealizowaliśmy w ramach projektów warsztaty pn. „Kuchnia naszych przodków – warsztaty ze zdrowej żywności oparte na lokalnych produktach” oraz „Ekologia w czasach naszych pradiadków”. Beneficjentami projektów byli uczniowie ze szkół podstawowych i gimnazjów z terenu Gminy Łysomice.

6. Ocena efektów wdrożenia projektu dla zaangażowania mieszkańców w realizację zadań publicznych

Efektom utworzenia Regionalnej Izby Historii i Tradycji jest ochrona od zapomnienia i uratowania unikatowych przedmiotów gospodarstwa domowego, rękodzieła i rzemiosła, które służyły naszym dziadkom i pradziadkom do codziennego życia oraz wyposażenia w wiedzę z zakresu i dziedzictwa kulturowego i tradycji historycznej dzieci i młodzieży oraz wszystkich tych, którzy odwiedzają naszą Izbę. Innymi korzyściami wynikającymi z powstania Regionalnej Izby są: pobudzenie wśród wszystkich zwiedzających poczucia tożsamości z miejscem zamieszkania, stworzenie ciekawej oferty edukacyjnej, jako alternatywy dla postępującej komercjalizacji kultury, a także zaaktywizowanie mieszkańców poprzez zaangażowanie ich w powiększenie kolekcji historycznych eksponatów. Piękną ocenę – recenzję wdrożenia tego projektu przedstawił miejscowy Historyk Regionalista Dariusz Meller:

Zabytkowe eksponaty z dziedziny szeroko pojętej kultury ludowej, tj. zarówno narzędzia stricte rolnicze, jak również inne, używane w wiejskich obejściach dziesiątki lat temu (rzemieślnicze, domowego użytku), artykuły dawnego gospodarstwa domowego, charakterystyczne elementy architektoniczne ówczesnych zabudowań gospodarczych pochodzące z bogatych zbiorów pana Adama Kozłowskiego miałem okazję podziwiać podczas jednej z wystaw zorganizowanych w placówce oświatowej na terenie gminy Łysomice. Z jakąż przyjemnością oglądał człowiek zapamiętane z dzieciństwa, z domu dziadków, dawno nie oglądane przedmioty w rodzaju: form do masła, rozmaitych garów z guzu i kruzów (pamiętam takie o mniejszej pojemności, w których trzymało się sól lub smalec i te większe, używane do kisenia ogórków), kizanki (rarytas !), maszyny do mielenia mięsa, różnych starych młynków do mielenia kawy, pieprzu, wafelnic, nawet z oryginalnym niemieckim przepisem na wspaniałe wafle, których smak doceni tylko ten, kto je jadł (to nie żadne gofry), wag kuchennych, wałków do ciasta, pałek, żelazek... A były jeszcze wystawione narzędzia rolnicze i rzemieślnicze. Niektóre widziałem już i znałem, np. grace i motyki czy hebry, większość jednak widziałem po raz pierwszy, jak np. różne luśnie, kobyłkę, narzędzia do krosna czy przyrząd do darcia mchu. W niektórych przypadkach nie sposób się było nawet domyślić przeznaczenia poszczególnych narzędzi. Na szczęście był na miejscu pan Adam Kozłowski, który na oczekaniu objaśniał przeznaczenie i zasady działania urządzeń, maszyn i narzędzi, zadziwiając głęboką wiedzą w tym zakresie. Były tam przedmioty i narzędzia „stąd”, tzn. z ziemi chełmińskiej, będącej częścią Prus Zachodnich, po przyłączeniu do Polski w 1920 r. zwanych Pomorzem, jak również przedmioty z różnych części Polski przywiezione przez osadników, którzy napłynęli na te tereny w różnych okresach naszej historii (w mniejszej skali w okresie II Rzeczypospolitej i najwięcej w wyniku masowych migracji po II wojnie światowej). Starsi, oglądając wystawę z łezką w oku przypominali je sobie i wspominali dawne czasy, młodszy natomiast z oczami szeroko rozwartymi ze zdumienia poznawali bogactwo form i przeznaczenia tych niby prymitywnych – w porównaniu z dzisiejszymi – eksponatów.

Wiem, że tych wystaw było więcej, ale wystawa to zawsze jednak coś okazjonalnego. I aż się prosiło, żeby zbiory zgromadzone przez pana Kozłowskiego mogły w sposób ciągły służyć wszystkim zainteresowanym naszą polską i pomorską kulturą ludową oraz – co chyba najważniejsze – stanowić istotny, bo naoczny element edukacyjny dla dzieci i młodzieży w ramach zdobywania i poszerzania wiedzy na temat historii i kultury regionalnej, z której wszak wywodzi się historia i kultura

ogólnonarodowa. Na szczęście powyższe obawy okazały się płonne. Właściciel eksponatów znalazł wsparcie Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Łysomice, czego efektem jest kilka niezwykle interesujących i pożytecznych inicjatyw. Pierwsza z nich to prezentacja zbiorów A. Kozłowskiego w ramach interaktywnej lekcji historii pod adresem www.wystawalysomice.pl, gdzie nie tylko można oglądać wymienione wyżej eksponaty, ale również fotografie maszyn rolniczych o dużych gabarytach oraz domostw wiejskich i zabudowań gospodarczych różnych typów i z różnych stron naszego kraju. Strona zawiera również przepojone szacunkiem i miłością do Małej i Dużej Ojczyzny wiersze pana Kozłowskiego oraz przykłady słownictwa gwarowego, zarówno z ziemi chełmińskiej, jak i z centralnej Polski. Ale to nie wszystko. W placówkach oświatowych gminy Łysomice odbywają się „żywe” lekcje historii, gdzie dzieci i młodzież zapoznają się z elementami kultury ludowej, mając do dyspozycji jej materialne przykłady oraz oparte na dogłębnej ich znajomości objaśnienia merytoryczne. Wartość takich lekcji naprawdę nie sposób przecenić. To jeszcze nie koniec. Dzięki otrzymanemu wsparciu p. Kozłowski adaptuje własne pomieszczenia gospodarcze z przeznaczeniem ich na stałą ekspozycję muzealną. W ten sposób jego bogate zbiory zostaną udostępnione nie tylko mieszkańcom gminy Łysomice, ale także wszystkim zainteresowanym z Polski i z całego świata.

W sytuacji, gdy na naszych oczach znikają poddawane rozbiórce nawet największe rozmiarem zabytki materialne polskiej wsi, tzn. stare stodoły i inne zabudowania gospodarcze, dobrze, że są pasjonaci, którzy te zabytki dokumentują, te mniejsze zaś gromadzą. W parze z taką działalnością idzie zawsze ogromny zasób specjalistycznej wiedzy. Dobrze, gdy jej posiadacze chcą się tą wiedzą z nami dzielić. Nie byłoby to jednak często możliwe, gdyby nie pomoc władz samorządowych czy lokalnie działających stowarzyszeń. Tylko w ten sposób jesteśmy w stanie zachować od zapomnienia nasz dorobek cywilizacyjny i wiedzę o nim przekazywać następnym pokoleniom. To co się robi w tej kwestii w gminie Łysomice jest doskonałym i godnym naśladowania przykładem zgodnego współdziałania na rzecz kształtowania świadomości regionalnej mieszkańców gminy.

Dużym sukcesem było w 2012 r. wyróżnienie przyznane przez Urząd Marszałkowski w Toruniu podczas Wojewódzkich Obchodów Światowego Dnia Turystyki w konkursie „ODKRYWCA”. Jego celem jest nagrodzenie pracy osób, instytucji, samorządów, organizacji oraz przedsiębiorców przyczyniających się do budowania wizerunku marki turystycznej województwa kujawsko – pomorskiego. Duży sukces odniosło Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Łysomice, które w kategorii „Promocja turystyczna regionu”, zajęło pierwsze miejsce i otrzymało wyróżnienie za utworzenie „Regionalnej Izby Historii i Tradycji”.

Także liczne artykuły w lokalnej prasie świadczą o dużym znaczeniu utworzenia tej Izby:

- gazeta „Poza Toruń”: październik 2012 r., marzec 2013 r.,
- gazeta „Nowości”: 19 i 20 sierpnia 2013 r.

Najlepszym świadectwem efektów powołania Regionalnej Izby Historii i Tradycji jest liczba osób (ponad 2300), które do tej pory zwiedziły naszą izbę (od czerwca 2012 do września 2013 roku).

7. Oszacowanie nakładów poniesionych na organizację i realizację projektu

Wartość zgromadzonych przez kustosza Adama Kozłowskiego około 3000 eksponatów z XIX i XX wieku w okresie kilkudziesięciu lat jest bezcenna. Natomiast koszt przygotowania samych pomieszczeń w celu utworzenia Regionalnej Izby Historii i Tradycji przez Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Łysomice i Partnera – Gminę Łysomice oscyluje w granicach 30 000 złotych. Roczny koszt utrzymania samej Izby (bez kosztów pracy kustosza) wynosi 4 000 zł. Praca kustosza jest w ramach wolontariatu. Organizacja nasza nie jest w stanie sama ponieść tak dużych nakładów, dlatego też jest mocno wspomagana finansowo przez Gminę Łysomice oraz licznych sponsorów, którzy przekazują darowizny w formie rzeczowej i pieniężnej na funkcjonowanie Izby.

8. Czy napotkali Państwo trudności, z którymi należało się zmierzyć, aby zrealizować projekt?

Kustosz Adam Kozłowski „wielki zapaleniec” historii oraz dziejów „Ziemi Chełmińskiej” od kilkudziesięciu lat zbierał i nadal zbiera stare unikatowe przedmioty gospodarstwa domowego i rękodzieła, artykuły rzemieślnicze, maszyny i narzędzia rolnicze. Jednak, pomimo licznych przeprowadzonych rozmów w sprawie wynajęcia byłych zabytkowych pomieszczeń dworskich, znajdujących się w regionie na wyeksponowanie tych przedmiotów, nie znalazł przychylnych mu osób, które miały możliwość przekazać pomieszczenia na taką działalność, a sam nie był w stanie sfinansować ewentualnego zakupu i remontu. Po kilku latach „proszania się” o jakąkolwiek pomoc pozyskania pomieszczeń, zwrócił się do Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Łysomice, organizacji której sam jest członkiem, w sprawie rozwiązania tego, jakże poważnego, problemu. Członkowie stowarzyszenia podjęli decyzję, za zgodą Pana Adama Kozłowskiego, że pomogą sfinansować, wyremontować i dobudować pomieszczenia należące do w/w. Tak więc na prywatnej działce należącej do w/w została utworzona w 2012 roku Regionalna Izba Historii i Tradycji. Trzeba podkreślić, że dużą pomoc w trakcie przygotowywania Izby otrzymaliśmy od Gminy Łysomice, która jest naszym Partnerem. Znalazły się również osoby, którym nieobca jest historia regionu, służące pomocą fizyczną i finansową. Obecne koszty utrzymania Regionalnej Izby (media) są finansowane częściowo również przez Gminę Łysomice. Kustoszem tej Izby jest Adam Kozłowski, który wykonuje zadania z nią związane (oprowadzanie zwiedzających i przekazywanie rzetelnych informacji o eksponatach) za darmo. Naszej organizacji nie stać, żeby choć w znikomym stopniu zapłacić kustoszowi za poświęcony tej Izbie czas.

9. Zalecenia dla innych podmiotów zainteresowanych wdrożeniem projektu

Regionalna Izba Historii i Tradycji cieszy się teraz dużym powodzeniem. Od początku utworzenia tej Izby, placówkę odwiedziło ponad 2300 osób, w tym goście z Niemiec i Francji. Jednak patrząc z perspektywy czasu, początki tworzenia tej Izby były bardzo trudne. Bez zabezpieczonych środków finansowych zaczęliśmy remontować i dobudowywać pomieszczenia. Było to bardzo ryzykowne, ponieważ kilka etapów prac musieliśmy przerwać z powodu braku materiałów. Gdyby nie zaangażowanie wielu osób i firm, organizacja nasza



nie poradziłaby sobie z tymi trudnościami, a rozpoczęte prace nie byłyby dokończone. Dlatego też należy w pierwszej kolejności pozyskać środki finansowe oraz znaleźć instytucję, które podejmą się współpracy w takich przedsięwzięciach. Wówczas wykonanie takich zadań będzie o wiele łatwiejsze.